

Nie patrzysz

Kayah

Popatrz, zamieniam się w anioła
i chociaż jestem stworzona by kobieta być
dla ciebie
zobacz, gdybym wzniosła się
chociaż to niezwykła rzecz
mogłaby punktem tylko być na niebie

Nie patrzysz się, nie widzisz mnie
a co z oczu jest, to z sera też
nie, nie patrzysz się
śmiech znika z ust
cóż wart jest śmiech, gdy nie patrzysz już
nie, nie patrzysz na mnie już

Spójrz tam jak wdzięczę się do lustra
i uśmiech ślę
bo może dzisiaj podglądasz mnie
z jego drugiej strony
a ty

Nie patrzysz się, nie widzisz mnie
a co z oczu jest, to z sera też
nie, nie patrzysz się
śmiech znika z ust
cóż wart jest śmiech, gdy nie patrzysz już
nie, nie patrzysz na mnie już

nie patrzysz na mnie...